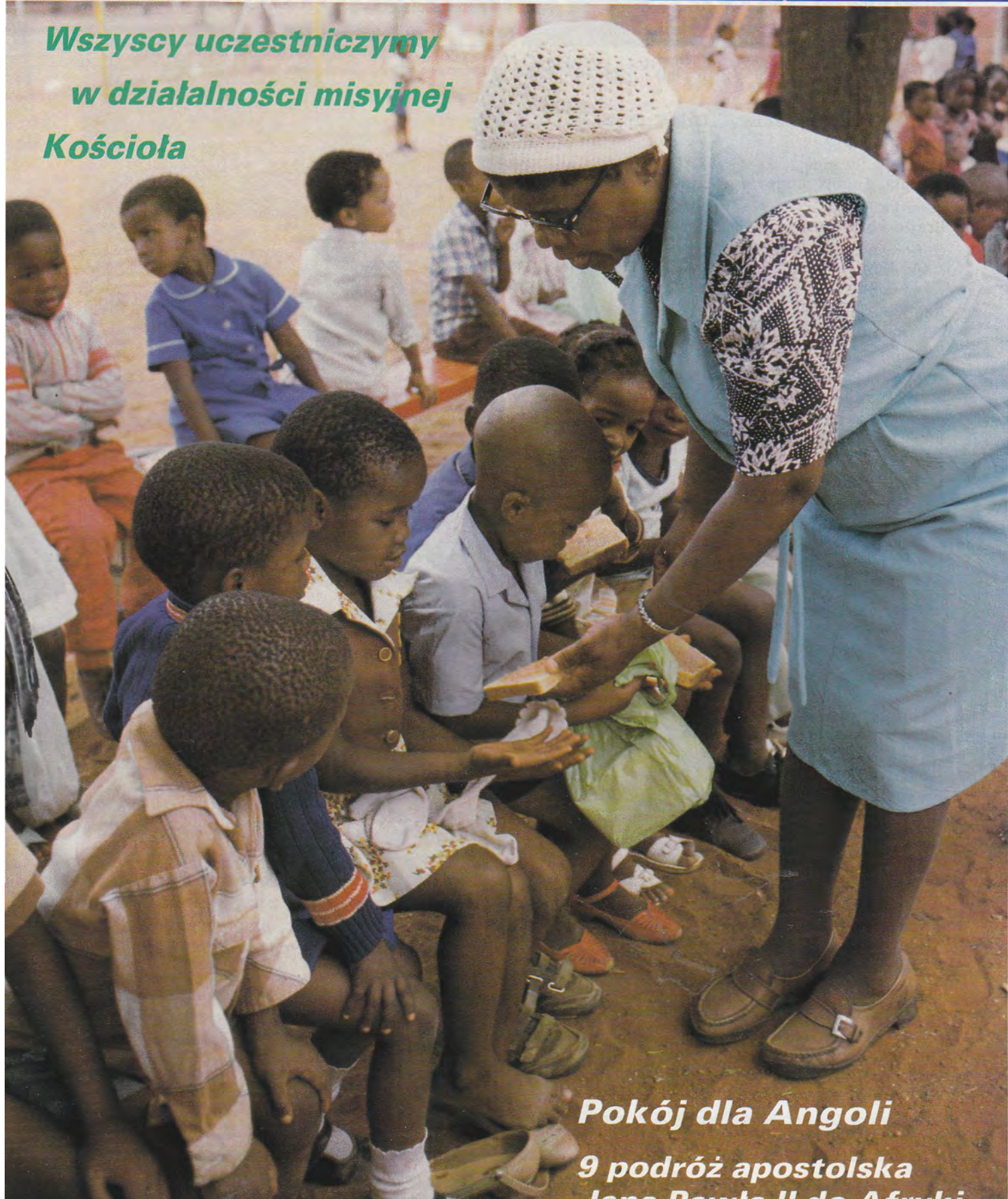


misyjne drogi

*Wszyscy uczestniczymy
w działalności misyjnej
Kościoła*



Pokój dla Angoli

9 podróż apostolska

Jana Pawła II do Afryki

Misyjne Drogi — kwartalnik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

Nr 4/40 październik—grudzień Rok 10/1992

Jan Paweł II	
Orędzie na Światowy Dzień Misyjny 18X1992 r.	3
Stanisław Świętokrzyski	
Angola. Trudna droga do niepodległości	9
Gerard Klijn	
Kraj o kulach	8
O. Roman Tomanek OMI	
Najstarszy Kościół Czarnej Afryki. Kościół w Angoli	10
Andrzej Kurowski	
Wyspy Św. Tomasza i Księżęca	14
O. Alfons Kupka OMI	
Pokój dla Angoli. Podróż apostołska Jana Pawła II na Wyspy Św. Tomasza i Księżęca	16
Kinga Baszczuk	
Znak nadziei dla Sudanu. Błogosławiona Józefina Bakhita	22
O. Roger Gerhardy OSA	
Szkoła przyszłych misjonarzy ubogich	25
O. Joachim A. Mazurek OFM	
Z zapalem św. Franciszka. Udział franciszkanów w pierwszym okresie ewangelizacji Ameryki Łacińskiej	28
Listy misjonarzy	34
O. Andrzej Czekaj OMI	
Jeżeli tylko chce tego Bóg i Maryja	40
Ks. Stanisław Pawłowski	
Diabeł jest w wiosce Mbandza	42
SS. Służebniczki Starowiejskie	
Misyjny szpital w Katondwe	44
Redakcja	
Środki społecznego przekazu w służbie Ewangelii. Rozmowa z O. Pierre Babin OMI	46
O. Alfons Kupka OMI	
Chcemy pomóc katolikom z Gniewania w odbudowie ich świątyni	48
Wiadomości misyjne	51
S. Tadea Józefa Augustyn OP	
Przed Bożym Narodzeniem	56
Alina Nowak	
Proszę nie pisać, że kocham Mahobe	58
Papieskie Intencje Misyjne	60



Foto: Herzog/present.

Pora już wznowić prenumeratę „Misyjnych Dróg”!

Zachęcamy wszystkich naszych Czytelników do wznowienia prenumeraty „Misyjnych Dróg” na przyszły rok. Jej cena wraz z kosztami wysyłki wynosi 50 000 zł. Wpłaty należy dokonywać na nasze konto: PKO I Oddział w Poznaniu 63513-58812-136, z zaznaczeniem na odwrocie przekazu „prenumerata roczna” oraz ilości zamówionych egzemplarzy.

Wszystkich zachęcamy do kolportażu na terenie parafii czy wśród znajomych i rodziny. Warto z chrześcijańską odpowiedzialnością za dzieło misyjne poszerzać krąg ludzi, którzy będą je wspierać.

Redakcja

Okładka I

Nie we wszystkich przedszkolach Afryki dzieci mają chleba pod dostatkiem... Foto: H. Zumbunn OMI.

Okładka IV

Mieszkańcy Gwatemali oddają wielką część swoim zmarłym. Foto: KNA - Bild.

Wszyscy uczestniczymy w działalności misyjnej Kościoła

Orędzie Jana Pawła II na Światowy Dzień Misyjny
18 października 1992 r.

Drodzy Bracia i Siostry!

1. Światowy Dzień Misyjny ustanowiony w 1926 r. przez Piusa XI na prośbę Dzieła Rozkrzewiania Wiary pobudza nas każdego roku w duchu jedności i powszechności Kościoła do odnowy świadomości osobistej odpowiedzialności każdego z nas za szerzenie ewangelicznego orędzia.

U progu trzeciego tysiąclecia Odkupienia misja powszechna staje się potrzebą coraz pilniejszą. Nie możemy pozostać obojętni wobec milionów ludzi, którzy tak jak my zostali odkupieni Krwią Chrystusa, ale nie poznali w pełni miłości Bożej. Żaden z wierzących w Chrystusa, żadna instytucja Kościoła nie może się uchylić od najwyższego obowiązku głoszenia Chrystusa wszystkim narodom. Dwie trzecie współczesnych ludzi nie zna jeszcze Chrystusa, ale Go potrzebuje i potrzebuje Jego zbawczego orędzia.

Kościół jest z natury swej misyjny i dlatego głoszenie Ewangelii stanowi obowiązek i prawo wszystkich jego członków (por. *Lumen Gentium* 17; *Ad Gentes*, 28, 35-38). Chrystus wzywa nas, byśmy otworzyli się na innych i dzielili posiadanymi dobrami, poczynając od naszej wiary, której nie możemy uważać za osobisty przywilej, lecz winniśmy dzielić się nią jako darem także z tymi, którzy jej jeszcze nie otrzymali. Przyniesie to zresztą korzyść samej wierze, która umacnia się, gdy jest przekazywana.

2. Obchodząc Światowy Dzień Misyjny, wszystkie Kościoły lokalne — od najmłodszych po najstarsze, od tych, które cieszą się wolnością po te, które cierpią prześladowania, od zasobnych w dobra materialne po żyjące w niedostatku — uświadamiają sobie, że powinny poszerzyć własny widnokrąg i przyjąć współodpowiedzialność za misję *ad gentes*.

Odpowiadając zatem na wezwanie, które kieruje do nas Dzień Misyjny, nich każdy stara się uczestniczyć w powszechnej misji Kościoła — przede wszystkim przez współpracę duchową i wspieranie modlitwą przedsięwzięć misyjnych. Jezus powiedział uczniom, że „zawsze powinni się modlić” (Łk 18,1) i zaświadczył o tym ofiarą własnego życia. Jako uczniowie Chrystusa także my złożymy nasze życie w ofierze Bogu przez Chrystusa, pierwszego Misjonarza.

Wielką wartość ma w tym dziele modlitwa i ofiara ludzi chorych, którzy przez swe cierpienie są ściśle włączeni w mękę Chrystusa. Duszpasterze chorych powinni ich o tym pouczać i zachęcać do ofiarowania swych cierpień za zbawienie świata w jedności z Chrystusem Ukrzyżowanym (por. *Redemptoris Missio*, 78).

Nasz duch ofiary musi znaleźć konkretny i widzialny wyraz. Dla niektórych może to oznaczać ofiarne podjęcie powołania misyjnego



i „wyruszenie w drogę”, by głosić Ewangelię tam, gdzie poprowadzi ich Duch.

Uzasadnieniem tego „wyruszenia w drogę” jest misyjny mandat powierzony apostołom: „gdy Duch Święty zstąpi na was, otrzymacie Jego moc i będziecie moimi świadkami w Jerozolimie, i w całej Judei, i w Samarii, i aż po krańce ziemi” (Dz 1,8).

3. Pięćsetlecie ewangelizacji Ameryki przywodzi nam na pamięć misjonarzy, którzy wyruszając z Europy nieśli Ewangelię ludom tamtych ziem. Obchodzimy tę rocznicę w pokorze i w prawdzie, dziękując Bogu za duchowe dobrodziejstwa, jakimi obdarzył te szlachetne ludy o bogatej przeszłości.

Dzisiaj spostrzegamy z radością, że misjonarze wywodzą się nie tylko z Kościołów istniejących od dawna, ale również z Kościołów Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej, gdzie wielu z nich prowadzi dzieło pierwszej ewangelizacji. W wielu krajach misyjnych trwa niezwykle cenna i niezbędna praca miejscowych katechistów, ożywianych głębokim duchem misyjnym, który czyni z nich niestrudzonych krzewicieli wiary i nadziei.

Choć nie wszyscy otrzymali konkretne powołanie do misji *ad gentes*, wszyscy powinni rozwijać w sobie i w swoich kościelnych wspólnotach misyjnego ducha i różne formy uczestnictwa w misjach. Zwłaszcza biskupi i kapłani winni pamiętać, że na nich spoczywa największa odpowiedzialność za misję powszechną i wzbudzać w wiernych żywe zainteresowanie oraz wolę współdziałania z misjami. Przede wszystkim jednak wierni świeccy uczą się kochać powołanie misyjne w środowisku rodzinnym (*Ad Gentes*, 41). Chrześcijańska rodzina jest bowiem, jako „kościół domowy”, miejscem szczególnie sprzyjającym ewangelizacji misyjnej.

4. Aby Niedziela Misyjna stała się rzeczywiście dniem solidarności z misjami, trzeba ją starannie przygotować i głęboko przeżyć. Eucharystia jest tu momentem centralnym, który pozwala ukazać w pełnym świetle zagadnienie misji i zachęcić każdego ochrzczonego, każdą chrześcijańską rodzinę i instytucję

kościelną do odpowiedzialnego współdziałania w nich. Należy jednak wzbudzać wrażliwość na problemy misji także innymi sposobami. Zachęcam osoby, którym powierzono to zadanie, by podejmowały i rozwijały inicjatywy, dzięki którym obchody Dnia Misyjnego przyniosą obfite owoce. Rozpowszechnianie informacji i rozwijanie świadomości misyjnej każdego ochrzczonego winno być połączone z gromadzeniem pomocy materialnej. Stanowi to ważny cel działań Kościoła. Było tak również w przypadku misji i posługi Jezusa i Dwunastu, którzy otrzymywali wsparcie od życzliwych ofiarodawców (por. Łk. 8,3).

Materialne potrzeby misji są znaczne i rosną nieustannie. Ofiary pieniężne wiernych „są niezbędne, by budować Kościół i świadczyć o miłości” (*Redemptoris Missio*, 81). Dzieło Rozkrzewiania Wiary zajmuje się gromadzeniem środków na potrzeby misji na całym świecie i rozporządza centralnym funduszem solidarności w taki sposób, by nie dopuścić do dyskryminacji w rozdziale pomocy poszczególnym Kościołom, zwłaszcza uboższym. Dzień Misyjny od prawie 70 lat stanowi najważniejszą sposobność do pobudzenia ofiarności Kościoła, i zachęcenia wszystkich do duchowej oraz materialnej współpracy z misjami. Uważam za celowe przypomnienie tu mądrych zaleceń moich czcigodnych poprzedników, papieży Piusa XI i Jana XXIII którzy rozporządzili, aby wszystkie ofiary zgromadzone z okazji Światowego Dnia Misyjnego były przeznaczone na potrzeby misji *ad gentes*.

5. Drodzy Bracia i Siostry! Pozostajemy wierni tożsamości Kościoła w takiej mierze, w jakiej wspieramy jego działalność misyjną. „Głoś naukę, nastawaj w porę i nie w porę” — nakazuje św. Paweł Tymoteuszowi (2 Tym 4,2). Te słowa Pawła skierowane są do nas dzisiaj. Wszyscy mogą, a nawet powinni uczestniczyć w budowie Kościoła, wspierać jego członków, którzy wzrastają w wyznawaniu wiary i dawaniu o niej świadectwa, ponieważ „misje (...) odnawiają Kościół, wzmacniają wiarę i tożsamość chrześcijańską, dają życiu chrześcijańskiemu nowy entuzjazm i nowe uzasadnienie” (*Redemptoris Missio*, 2).

W perspektywie Jubileuszu Wcielenia, który będziemy obchodzili w r. 2000, dostrzegam świt nowej ery misyjnej. Obok współczynn timer negatywnych nie brak także w dzisiejszym świecie oznak, że ludzkość coraz bardziej zdecydowanie opowiada się za ideałami Ewangelii. Są nimi na przykład odrzucenie przemocy i wojny, szacunek dla osoby ludzkiej i jej praw, pragnienie wolności, sprawiedliwości i braterstwa.

„Nadzieja chrześcijańska wspiera nas w głębokim zaangażowaniu się w nową ewangelizację i w misję powszechną, nakłania nas do modlitwy, której nauczył nas Jezus Chrystus: *Przyjdź Królestwo Twoje, bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi* (por. Mt. 10) (*Redemptoris Missio*, 86). Źródłem wielkiej nadziei są coraz liczniejsze powołania misyjne, zwłaszcza w młodych Kościołach oraz braterska pomoc, jakiej udzielają sobie Kościoły przez wymianę kapłanów, zgodnie z duchem encykliki „*Fidei Donum*”.

6. Pragnę zakończyć Orędzie serdecznym pozdrowieniem skierowanym do robotników Ewangelii pracujących na całym świecie. By zrozumieć, jak potężny duch ofiary ożywia tych ludzi wystarczy przypomnieć liczbę misjonarzy i misjonek, którzy każdego roku zostają zabici. Duch, który ożywił i pobudzał do działania Pawła, Apostoła Narodów, niech prowadzi i chroni tych wszystkich, którzy słowem i przykładem życia dają świadectwo o Jezusie.

Wyrażam wdzięczność także tym, którzy modlitwą, ofiarą i solidarnością wspierają misyjny wysiłek Kościoła. Maryja, Niewiasta całkowicie poddana woli Bożej, niech będzie dla nich natchnieniem i wzorem ofiarnego apostołstwa.

Wypowiadając te z serca płynące życzenia, udzielam wszystkim mojemu Błogosławieństwu jako ręką Bożych.

Jan Paweł pp. t

Watykan, 7 czerwca 1992 r.,
w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.